

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

| Ceny prenumeraty: | Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI | ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: | CENA NUMERU | Ceny ogłoszeń: |
|--|---|--|----------------|--|
| W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— „ dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Za granicą mies. zł. 5—, kwart. 15— | 21-17. Konto PKO Lwów Nr 504.044 | LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. | 10 gr. | Za 1 wiersz milimetr (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1— . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej |

GDYNIA.

Zagraniczny handel polski coraz silniej przechodzi z dróg lądowych na drogę morską. Z towarami naszymi docieramy dziś do najodleglejszych zakątków świata.

W dziele stwarzania nowych dróg ekspansji polskiej rola najdonioślejsza przypadła w udziale Gdyni. Gdynia jest ośrodkiem, skupiającym w sobie wszystkie czynniki wydławowej się energii eksportowej Polski. O Gdynię opiera się nasz wywóz węgla, drzewa i cukru. Gdynia jest punktem, z którego wychodzą okręty na cały świat. Jest ona zarazem czynnikiem usamoźnienia handlu polskiego i uniezależnienia go od obcego pośrednictwa. Jest wreszcie niejako kasą oszczędności, dzięki której pozostają w kraju olbrzymie sumy, wypłacane dawniej obcy za transyt, ekspedycję, przeładunek i przewóz morski towarów.

Rok 1934 został zamknięty w porcie gdynskim doskonałymi wynikami, osiągniętymi zarówno w zakresie obrotu towarowego, jak i w dalszej rozbudowie samego portu i jego urządzeń. Wszystkie zresztą dotychczasowe roczne sprawozdania gdyńskie mają tę wspólną cechę, iż każde z nich świadczy o dalszym rozwoju Gdyni oraz o nowych rekordach, ustalonych w jej pracy.

W szczególności bardzo ciekawie przedstawiają się cyfry przywozu i wywozu przez Gdynię. Rok 1932: przywóz — 432.000 tonn, wywóz — 4.761.000 tonn; rok 1933: przywóz — 870.000, wywóz — 5.235.000; rok 1934: przywóz — 991.000, wywóz 6.200.000. Do zjawisk szczególnie pomyślnych należy tu zaliczyć niesłabnącą różnorodność artykułów, przechodzących przez Gdynię. Dotyczy to zarówno przywozu, jak i wywozu. Powojenne tendencje uważania Gdyni za port niemal wyłącznie węglowy, lansowane przez obcą konkurencję, zostały już dawno obalone. Gdynię można dziś zaliczyć do portów, które mogą się pochwalić przeładunku każdego artykułu, co jest też pewną gwarancją trwałego zatrudnienia portu i niezależnienia go od okresów dekonjunktury, które mogą opanowywać poszczególne działy życia gospodarczego zaplecza, obsługiwanego przez port.

W minionym roku dokonano w Gdyni całego mnóstwa robót niezwykle poważnych. Ukończono 1.700 metrów nowego nabrzeża, nadbudowano 1.740 metrów ścian nadwodnych, wykonano i ustawiono 1.433 metrów skrzyń żelbetowych, wybudowano dwa pomości drewniane w kanale Przemysłowym, wyczerpano 800 mtr. sześć. torfowisk pod nowe baseny, zbudowano wiele ulic, chodników, oraz pokryto drewnianym pokładem część nabrzeża Polskiego. Ustawiono ponadto w porcie 10 nowych dźwigów. Zainstalowano pięć wind w magazynach.

Ponieważ Gdynia jako baza polskiej floty handlowej jest nierozdzielnie związana z wszystkimi sprawami tej floty, przeto należy tu przypomnieć o zaczętej w roku ubiegłym budowie dwóch wielkich statków motorowych dla linii „Gdynia-Ameryka”, oraz dwóch statków parowych dla „Zegluga Polskiej”.

Jeżeli dodamy do tego bardzo intensywną rozbudowę samego miasta, oraz niemniej intensywny rozwój sieci firm handlowych w tem mieście osiadających, to stwierdzić będziemy mogli, że czasy ostatnie były w Gdyni czasami naprawdę pomyślnymi, uzasadniającymi zdrowy optymizm i wiarę w dalszy rozwój naszych przedsięwzięć, związanych z morzem

Doniosłe przemówienie ministra Kościalskiego. Zdemaskowanie perfidnej polityki posłów i senatorów ukraińskich.

Warszawa, 16 II. (PAT). W zakończeniu obrad komisji skarbowo-budżetowej Senatu nad budżetem Min. Spr. Wewn., zabrał głos min. Kościalski, wygłaszając nast. przemówienie:

Jeżeli miałbym scharakteryzować dyskusję nad budżetem Min. Spraw Wewn. zarówno w Sejmie, jak i obecnie, musiałbym stwierdzić, że krytyka mego resortu jest łagodna. Właściwie krytykowano tylko poszczególne wyroczenia urzędników w terenie i to w dodatku urzędników najniższych. Przeważnie krytyka sprowadzała się do posterunkowych policji. Pozwolę sobie tu dać komisji niektóre wyjaśnienia. Jeżeli chodzi o zasadniczą krytykę posterunkowych, to krytyka ta wychodziła z ust posłów i senatorów z opozycji. Policjanom podlega regulaminom bardzo surowym i za każde przewinienie jest karany i dlatego pozwoliłem sobie na komisji sejmowej zwrócić uwagę, że zarzuty stawiane na komisji, względnie na plenum w stosunku do policjantów, czy innych urzędników państwowych i wymienianie ich nazwisk jest wielką krzywdą, która im się dzieje przez podawanie niesprawdzonych dokładnie danych. Nie słyszałem zarzutów w stosunku do oficerów policji. Znaczy, że są dobrzy. Jeżeli oni są dobrzy, to i wychowanie przez nich policjantów

jest dobre. Czyli w metodach wychowania policjantów i w regulaminach niema nic złego. Przepisy i regulaminy są ostre. Nie ulega wątpliwości, że najlepszą policją na świecie jest policja polska.

Nie jest to tylko moje zdanie. Świadczą o tem chociażby ten fakt, że powozy organizacyjne przyjeżdżają przedstawiciele zagranicznych organów bezpieczeństwa. Bardzo ostro pilnuje się jakości i wartości policjantów. Wszystko jedno kto jest ministrem Spraw Wewn., każdy z nich musi dbać o „morale” policji.

Sprawa użycia broni.

Jest to kwestja niesłychanie drażliwa. Przepisy przestrzegane są bardzo surowo. Mogę zaręczyć, że użycia broni bez potrzeby prawie nigdzie niema. Użycie broni spowodowane jest czasem tem, że agresywność u nas w stosunku do policji jest duża. Proszę wierzyć, nie chcę robić zarzutów ani nikomu sprawiać przykrości, ale mojem głębokim przekonaniem jest, iż jedną z przyczyn bardzo ważnych użycia broni przez policję jest działanie opozycji, która może niejednokrotnie swą szkodliwą krytyką policji rozzuchwiała elementy obywatelskie i w stosunku do policji czasem czyni je agresywne.

O przedstawicielach społeczeństwa ukraińskiego.

Przechodzę do przemówienia p. sen. Makucha. Panowie pragną mnie wciągnąć w dyskusję na temat mniejszości narodowych, a przede wszystkim mniejszości ukraińskiej i czynicie to przy każdej sposobności. Nie widzę powodu, by przy każdym budżecie corocznie ministrowie spraw wewn. mówili o mniejszościach narodowych. W moich przemówieniach i w komisji budżetowej i na plenum Sejmu, w których mówiłem o równości wszystkich obywateli wobec obowiązujących praw i przepisów, obejmowałem tem samem i mniejszości narodowe. Deklaracje polityczne co do moich poglądów na sprawę mniejszości narodowych w naszym państwie wygłosiłem wtedy, gdy użnam to za wskazane i celowe. Jeżeli chodzi o mnie, jako o człowieka i polityka, to panowie doskonale je znają, ponieważ będąc przez 8 lat w parlamencie, nieraz zabierałem głos w tej sprawie.

Komu mam dawać deklarację o mniejszościach narodowych? Społeczeństwu ukraińskiemu, czy wam panowie, którzy uważacie się za t. zw. przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego. Społeczeństwu ukraińskiemu potrafię ją dać w formie, którą uznaję za stosowną i słuszną.

Panom jej dawać nie będę.

Co do panów, złudzeń już dziś żadnych nie mam. Panowie przychodzą do mnie i wtedy nasze rozmowy mają zupełnie inny charakter, potem zaś spotykam się z wielkimi niespodziankami na forum publicznem. Wasze wystąpienia w Sejmie, wasze „zajawy” na wewnątrz i na zewnątrz nie

są zgodne z tem, co się mówi w małym gronie. Nie zamierzam i nie chcę brać udziału w tej dwulicowej grze. Panowie żądacie od nas, przedstawicieli państwa polskiego, deklaracji i przyrzeczeń, a sami dotychczas nie zadeklarowaliście nigdy, że jesteście lojalnymi i wiernymi obywatelami państwa polskiego. Czy w Sejmie, czy tu w Senacie przemówienia pos. Lewickiego i sen. Makucha dają mi coraz smutniejsze doświadczenia. Panowie uświadamiacie sobie dobrze, że

jesteście ostatnimi mohikanami

tego typu przedstawicieli ludności ukraińskiej. Przyjdą inni, młodzi, którzy potrafią znaleźć z nami wspólny język i realny program działania dla szczęśliwości swego społeczeństwa i wielkości Rzplitej, której są obywatelami.

Więcej podobnych wam już nie będzie, nie będzie dlatego, że społeczeństwo ukraińskie nie chce już ich wybierać. W mojem przekonaniu wasza działalność jest szkodliwa nie tylko dla państwa polskiego, ale przede wszystkim dla społeczeństwa ukraińskiego w tem państwie. To społeczeństwo od was się odsuwa i odwraca. Traciecie grunt pod nogami i dlatego wygłaszacie wasze wielkie zajawy, ostatnie wasze zajawy, aby — gdy odejdziecie z waszej placówki — pozostawicie po sobie przekonanie, że w państwie polskiem jest znacznie gorzej, aniżeli było dla was w Austrii i że już więcej nic dobrego od państwa polskiego się nie spodziewacie. Wyrządzacie narodowi krzywdę, jaką tylko państwu polskiemu wyrządzić możecie. To nie są frazesy, ja te rzeczy na podstawie dokumentów stwierdzić mogę. To nie jest droga do układania współżycia społeczeństwa ukraińskiego z narodem polskim, wspólnie zamieszkałym na jednych i

tych samych terenach. To jest droga do jątrzenia i judzenia.

Min. Pierackiego zamordowali Ukraińcy.

Panowie z klubu narodowego przy każdej sposobności poruszają sprawę Berezy Kartuskiej. Ukraińcy dotychczas milczeli. Pierwszy p. sen. Makuch wspominał dziś o Berezie, albowiem to ciągle przedstawianie przez całą opozycję Berezy, jako zagadnienia, dokonała którego wszystko się kręci, upoważniło właśnie Ukraińców, aby i oni ją poruszyli. Ale panie senatorze Makuchu, od poruszania Berezy lepiej być z daleka, bo

kto mówi „Bereza” niech ma uczciwość powiedzieć jednocześnie Pieracki.

Wiadomo jest wszak, że śp. Pierackiego zamordowali Ukraińcy.

Senator Makuch: Sądu jeszcze nie było.

Min. Kościalski: Pan mówi, że procesu jeszcze nie było, a panowie dobrze o tem wiecie, że pierwsze przyznanie się do zabójstwa śp. Pierackiego umieszczone było w biuletynie krajowej egzekutywy i w Ukraińskim Nacjonalistcie, gdzie stwierdzono, że minister Pieracki był największym dla sprawy ukraińskiej szkodnikiem. Jednocześnie numery 7 i 8 „Rozbudowy Nacji” w numerze poświęconym rocznicy śmierci Hołowińskiego, zamieszczają w artykule pt.: „O przyszłość narodu”, napad na ministra Pierackiego. W tym samym numerze nie zawahano się targnąć na najwyższego duchownego panów, metropolitę Szeptyckiego. Zostało stwierdzone, że śp. Pierackiego zabiła ukraińska organizacja. Cała grupa bojowców przybyła do Warszawy, aby tego ohydny mord na osobie ministra Rzeczypospolitej dokonać. Mord został dokonany. Czy w innych państwach po zabójstwie ministra spraw wewnętrznych taka polityka, jaką zastosowano u nas w stosunku do środowiska, z którego wyszedł morderca, mogłaby być stosowana? Niech się panowie zastanowią, co by się stało z wami wszystkimi, gdyby to było gdzieś indziej. Na pewno nie byłoby dziś dyskusji na ten temat, gdyż nie byłoby na niej pana senatora Makucha. Dlatego nie mam zamiaru z panami dyskutować, i dlatego radzę panom poruszanie Berezy pozostawić komu innemu.

Program będzie wykonany.

Wysoka Komisjo! Jeżeli chodzi o wątpliwości, wyrażone przez ogół panów, czy będzie przezemnie wykonane to, co powiedziałem w swem przemówieniu na plenum Sejmu, i czy mi wystarczy sił nakazać organom mi podległym posłuszeństwo dla wygłoszonych też — to uważam, że do wątpliwości tych nie mają panowie żadnych podstaw. Gdybym z poselskiego krzesła został odrzucony ministrem spraw wewnętrznych, panowie mogliby mówić, że mam dobre zamiary, piękne hasła, ale przeprowadzenie w życiu dobrych zamiarów jest bardzo wątpliwe. Mam wszakże za sobą już 5 lat pracy administracyjnej i panowie dobrze wiedzą, że nigdy niczego nie obiecywałem bez spełnienia, że mam dostatecznie twarde rękę i wystarczającą ilość bezwzględności do wykonania tego co zamierzam i do przeprowadzenia moich haseł i mego programu.

Wiadomości bieżące.

16

Sobota

Juljany

Jutro: Konstantego
Wschód słońca 6:52
Zachód „ 16:50

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Krzyk”.
Niedziela godz. 12 Teatr dla dzieci. —
Godz. 15.30 „Cudze dziecko”. — Godz.
19.30 „Krzyk”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Krzyk”.
Wtorek godz. 19.30 „Krzyk”.
Środa godz. 19.30 „Noone loty”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 19.30 „Obrona Keysowej”
premiera.
Niedziela godz. 19.30 „Obrona Keysowej”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Obrona Keysowej”.
Wtorek godz. 19.30 „Obrona Keysowej”.
Środa godz. 19.30 „Obrona Keysowej”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Córka generała Pankratowa”.
ATLANTIC: „Julika”.
CASINO: „Młody las” wg. J. A. Hertza
CHIMERA: „Zmiana serc”.
COLOSSEUM: „W blasku księżycy” i
rewja.
GRAZYNA: „Tańcząca Wenus” oraz
„Brat diabła”.
KOPERNIK: „Piotrus” z Fr. Gaal.
Flap.
MARYSIENKA: „Piotrus” i „Flip”.
Flap.
MUZA: „Wielkie wydarzenie”.
PALACE: „Czarna perła”.
PAN: „Kobiety w jego życiu” oraz „Tajemnicze moc”.
PASAZ nieczynny.
PAX (ul. Franciszkańska 1): „Pod Twoją obronę” i dodatek dźwiękowy.
RAJ: „Śluby ułańskie”.
STYLOWY: „Melodie cygańskie” i rewja.
SWIT: „Katarzyna Wielka” i „Miłość na rozkaz”.
UCIECHA: „Dzielny chłopiec” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Krzyk” sztuka De Stefaniego i F. Ferruccio Cerio. W rolach głównych wystąpią: pp. Bonacka, Falkenberg, Jarwiczówna, Łęcka, Ślaska, Różycka oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Dorwski, Kaczmarek, Michulowicz, Nawara, Połonski, Stepowski, Więkowski i in. Reżyserja spoczywa w rękach Br. Dąbrowskiego, zaś dekoracje opracowywał Wł. Daszewski.

— Teatr Rozmaitości. Dziś sztuka komedjopisarza polskiego Bruno Winawera „Obrona Keysowej”. Udział biorą pp. Kiperówna, Niczewska, Zapolska oraz pp. Brochwicz, Kordowski, Leliwa, Machalski, Składanek. Reżyseruje R. Niewiarowicz. Dekoracje opracowywał Otto Rex.

— Benedykt Herzyński „Trzy świnki” w Teatrze Wielkim. W niedzielę 17 bm. o godz. 12 w południe wystąpi tylko jeden raz znakomity bajkopisarza Benedykt Herzyński z warszawskich audycji radiowych jako „Samowar”. Wystawione będą dwie komedjki Hertza pt. „Staś został hrołem Małakuka” i „Psotny Ignas”, w roli głównej znany wam Staś z komedjobajki „Mały lotnik”. W części trzeciej usłyszymy żywe „Trzy świnki” w inscenizacji Jana Orszy. Chór „Rewellersów” pod batutą najmniejszej 9-letniej świnki. Pełne humoru teksty piosenek napisał Zbigniew Lipczyński, a muzykę specjalnie skomponował A. Krochmal i K. Bernhaut. Tańce świnek ułożył baletmistrz Morawskiego. Bilety do nabycia w sekretariacie organizacyjnym Teatr Wielki I. p. pokój Nr. 40, tel. 23-54.

— Popołudniówka niedzielną w Teatrze Wielkim. W niedzielę, 17 bm. o godz. 3.30 jako przedstawienie popularne po cenach najniższych „Cudze dziecko” W. Szkwarskima.

KOMUNIKATY.

— Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godz. 7-tej w lokalu seminaryjnym przy ul. Abraham, ul. św. Miłkołaja 4.

— Polskie Towarzystwo Teologiczne we Lwowie zawiadamia, że we wtorek 19-go bm. odbędzie się o godz. 17-tej w Dziekanacie Wydziału Teologicznego (Nowy Uniwersytet) posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Teologicznego.

— „Wieczór koleżeński” Ogólnozawodowego Związku Pracowników Umysłowych, z artystycznym programem wokalnemuzycznym, odbędzie się w sobotę 16 bm. w lokalu Związku przy ul. Kopernika 26, II. p. o godz. 19-ej.

— Jedziemy do Wiednia i w Alpy. Staraniem Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich, łącznie z konsulem austriackim w Krakowie i z PTT, odbędzie się popularna wycieczka towarzyska do Wiednia i w Alpy, w czasie od 11 do 24 marca br. W tym czasie odbywają się we Wiedniu do roczne Targi Wiedeńskie i inne imprezy. Ilość miejsc ograniczona. O przyjęciu rozstrzyga kolejność zgłoszeń. Bliższe informacje: Syndykat Dziennikarzy Lwowskich, ul. Supińskiego 30, tel. 4-73 i 67-88, oraz Nowa Reklama, ul. Szajnochy 3, tel. 9-24, w Krakowie konsulat austriacki, oraz wszystkie oddziały PTT.

Krytyczne położenie półmilionowej rzeszy wychodźstwa polskiego we Francji.

Lille, 16 II. (PAT) Półmilionowe wychodźstwo polskie w północnej Francji jest żywo zaniepokojone ukazaniem się nowych dekretów w sprawie kart tożsamości. Dekrety wprowadzają znaczne obostrzenia i utrudnienia, które przede wszystkim godzą w górników i robotników polskich.

KAŻDE MINISTERSTWO INACZEJ.

Paryż, 16 II. (PAT) W komisji spraw zagranicznych senatu rozważano wczoraj problemy, które nasuwać się muszą z powodu ograniczeń, stosowanych wobec cudzoziemców we Francji. Senator Jouvenel wygłosił referat, w którym wykazał sprzeczności w po-

stępowaniu poszczególnych ministerstw w stosunku do cudzoziemców. Brak jednolitej linii postępowania w tym względzie utrudnia politykę zagraniczną Francji i podrywa wpływy francuskie w świecie. To też obowiązkiem rządu jest uregulować sprawę statusu cudzoziemców we Francji. Komisja przyczyniła się do zdania referenta i postanowiła wezwać rząd do przedstawienia jej wyjaśnień, w jaki sposób zamierza załatwić sprawę pobytu cudzoziemców we Francji i zapewnić im warunki odpowiadające dawnym tradycjom francuskim, które umożliwiały wymianę intelektualną, ekonomiczną i społeczną między Francją a innymi narodami.

— Colosseum. Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina Colosseum pod kier. J. Sciwiarskiego rewję pt. „Tempo — Tempo” z udziałem pp. Meli Grabowskiej, J. Wiśniarskiej, J. Sciwiarskiego, E. Zayendy, M. Kondrackiego, Rewellersów, oraz nowo zaangażowanych artystów, a to: Basi Rejskiej, K. Ostrowskiego, J. Bielawskiego i baletu pod kier. Ostrowskiego. Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie film pt. „Niebezpieczna piękność”.

— Kino-rewja „Stylowy”. Dziś rewja pt. „Tańce, hulanki, swawola” w wykonaniu nowozaangażowanego zespołu pod kier. art. W. Łoskota. W skład nowego zespołu wchodzi czołowe siły art. teatrów warszawskich, jak: J. Madziarówna, Gosia Negro, B. Majski, E. Nowowiejski, W. Łoskot oraz para akrobatyczno-baletowa H. Rymkiewiczówna i R. Radwan. Na ekranie w dalszym ciągu film pt. „Melodie cygańskie”.

MAGAZYN POSCIELI R. DRZAŁA, ul. Chorążczyzna 1. 5 obok kina „Apollo” przerabia koldry po 4 zł., materace po 6 zł. Przyjmuje pierze do czyszczenia. 1528

KRONIKA MIEJSKA.

Uczczenie zasług prof. Pinińskiego. Wczoraj w sali Izby przem. handlowej odbyło się zebranie przedstawicieli kulturalnych sfer Lwowa w celu utworzenia komitetu uczczenia 50-lecia pracy naukowej prof. U. J. K. dra L. Pinińskiego. Na czele obszernego komitetu stanęli prof. Bujak, jako prezes, oraz profesorowie Starzyński i Bulanda, jako wiceprezisi.

Zjazd w sprawie dekretów oddłużeniowych. Dnia 18 i 19 bm. w sali Izby rolniczej we Lwowie, odbędzie się Zjazd przewodniczących, ich zastępców i sekretarzy powiatowych Urzędów rolniczych, oraz kierowników i sekretarzy powiatowych Urzędów dla spraw Funduszu rolnego. Celem Zjazdu jest omawianie trybu postępowania w związku z dekretami oddłużeniowymi.

Podatek obrotowy za rok 1934. Dn. 1 marca upływa termin składania zeznań do wymiaru podatku obrotowego za rok 1934 pod grozą grzywny do 500 zł. Termin ten dotyczy przeważnie handlu i rzemiosła. Rzemieślnicy co do tych zeznań są podzieleni na dwie grupy. Do pierwszej należą rzemieślnicy, których zakłady zostały zaliczone do pierwszych 5 kategorii przedsiębiorstw przemysłowych. Rzemieślnicy, mający świadectwa przemysłowe VI. do VIII. kategorii, nie mają obowiązku składania zeznań o obrocie. Jednak przysługuje im prawo złożenia zeznań.

Ceny pomarańcz. Izba przemysłowo-handlowa komunikuje, że Komisja Notowań Cen Pomarańcz ustaliła dla Lwowa następujące ceny za 1 kg. pomarańcz w handlu detalicznym na czas od 16 do 23 bm. włącznie. Pomarańcze hiszpańskie: „terca” zł. 1.32, „blonde” zł. 1.50, „blood-oval” zł. 1.70. Pomarańcze palestyńskie: zł. 1.85. Pomarańcze włoskie: zł. 2.20.

Apelacja prokuratora. Przed sądem karnym odbywała się rozprawa przeciwko st. post. P. P. K. Rzepeckiemu, oskarżonemu o fałszywe zeznania, złożone w sądzie a osłaniające jego współpracę z konfidentem Wasiewiczem, który sam współdziałał w ujawnionej kradzieży. Sąd skazał Rzepeckiego na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem. Wiceprokurator dr. Chłipalski zapowiedział apelację od zbyt wysokiego wymiaru kary.

Eksplozja benzyny. Wczoraj wieczorem wybuchła w mieszkaniu kolejarza Cicińskiego przy ul. Lwowskich

Dzieci 38, flaszka benzyny, pozostawiona przez córkę Cicińskiego obok kuchni. W pewnym momencie nastąpiła eksplozja, która wywołała pożar. Cała rodzina Cicińskiego uległa ciężkim poparzeniom. Stan Cicińskiej i córki Michaliny jest bardzo groźny. Kuchnia, w której nastąpiła eksplozja, została doszczętnie zniszczona.

Echa zagadkowej kradzieży. W sprawie kradzieży 13-tu tysięcy złotych z kasy M. K. E. na Gabrjelówce, zaszedł nowy zwrot. Jak już wiadomo, tajemniczy złodziej, który po otwarciu drzwi i kasy przy pomocy dobranych kluczy skradł z niej 13.000 zł., zabrał również książkę kasową. Wczoraj rano wydarzył się sensacyjny zwrot w tej sprawie. Jakaś nieznana ręka podrzuciła pod kasę skradzioną książkę. Policja prowadzi w dalszym ciągu dochodzenia.

Z KRAJU.

Zgon znanego lekarza. Dziś przed południem zmarł w Drohobyczu b. dyr. szpitala powszechnego, znany chirurg i filantrop dr. Bronisław Kozłowski w wieku lat 65. Wiadomość o śmierci śp. Dr. Kozłowskiego rozeszła się szybko po okolicy, wywołując głęboki żal, gdyż Zmarły cieszył się wielką sympatią szerokich warstw miejscowego społeczeństwa.

Konferencja kolejowa polsko-śowiecka. Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu w gmachu Dyrekcji Kolei, obrady konferencji kolejowej polsko-śowieckiej. Przedmiotem narad jest sprawa usprawnienia komunikacji towarowej między Polską i ZSRR. Konferencja potrwa około trzy tygodnie.

Wybory w pow. Czortkowskim. Zarządzone ostatnio wybory do rad gminnych w powiecie czortkowskim przybrały charakter manifestacji wobec państwa i rządu tak ze strony ludności polskiej, jak ukraińskiej i żydowskiej.

Projekty fundacji Rockefellera. Bawiący od kilku dni w Warszawie główny przedstawiciel na Europę Fundacji Rockefellera, dr. Strobe, omówił z dyr. dep. służby zdrowia Min. Op. Społ. dr. Adamskim, plan współdziałania fundacji z państwową służbą zdrowia w Polsce i powstania w Warszawie dwóch instytucji o wielkim znaczeniu kulturalno-społecznym, mianowicie państwowej szkoły higieny i państwowej szkoły pielęgnarskiej. Obecnie omawiana była sprawa założenia w Warszawie instytutu higieny psychicznej. Stosunek fundacji do tego projektu jest b. życzliwy.

Uruchomienie dużej fabryki. W piątek rano ruszyły zakłady przemysłowe Schlesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie, które przez dłuższy czas wskutek zatargu między dzierżawcą fabryki i robotnikami były unieruchomione.

Pożar wagonu pocztowego. Wczoraj wieczorem spłonął wkrótce po odjeździe z dworca głównego w Gdańsku wagon pocztowy pociągu pocztowego Gdańsk-Poznań. Całkowicie zniszczone zostały przytem ambulanse polski i gdański. Pożar powstał wskutek wybuchu materiałów łatwopalnych, znajdujących się w paczkach pocztowych. Ogień ugasiła gdańska straż pożarna. Ofiar w ludziach nie było.

Odkopanie zwłok górnik. W piątek w południe kolumna ratownicza

17-ta rocznica Rarańczy.

Pamiętną rocznicę przebicia się II. Brygady Legionów przez front wojsk austriackich pod Rarańczą uczcił wczoraj Związek Legionistów uroczystym obchodem. Po nabożeństwie żałobnym odprawionym w kościele OO. Jezuitów w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych zarządu Związku Legionistów, pokrewnych organizacji itp. udał się pochód na cmentarz obrońców Lwowa, celem złożenia wieńców na mogile bohaterów z pod Rarańczy. Dokoła udekorowanej zielenią mogiły stanęły poczty sztandarowe Związku Legionistów, POW, obrońców Lwowa itd. Po złożeniu wieńców podniosło przemówienie wygłosił prezes Związku Legionistów pułk. Pytel, poczem pochyliły się sztachary przed mogiłą, a zebrani odśpiewali pieśni. W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali ratusza uroczysta akademja.

Ożywiony ruch w Worochcie.

Worochta, 16 II. (PAT). Do Worochty przybywają coraz to nowe pociągi wiozące tłumy publiczności. Wszystkie pensjonaty i domki huculskie przepełnione. Przedstawiciele biura kwaterekowego skierowują gości do Tatarowa, Jaremcza i Mikuliczyna na noclegi. Przyjezdnych wita u wyjścia z dworca brama triumfalna. Budynek urzędów miejscowych udekorowane są flagami i zielenią. Artysty rzeźbiarze ustawiają w licznych punktach Worochty allegoryczne figury ze śniegu. U mety trwa praca nad ustawieniem bramy z lodu i śniegu.

W miejscowym kościełku odbyło się nabożeństwo za poległych pod Rarańczą Legionistów, które odprawił b. kapelan Legionów ks. Antosz. W Worochcie odbywa się obecnie zjazd uczestników bitwy pod Rarańczą.

Z ostatniej chwili.

Wyrok w procesie endeków wileńskich.

Wilno, 16 II. (PAT). W procesie o zamach na synagoge został dziś ogłoszony wyrok. Osk. Z. Wardeina skazany został na 2 lata więzienia, osk. J. Bobrowicz na 5 lat więzienia, osk. E. Leoszko na 4 lata więzienia, osk. W. Olszowski na 3 lata więzienia. Do prawomocności wyroku Olszewski ze względu na chorobę płuc pozostaje na wolnej stopie. Osk. L. Hryniewicz skazany został na 1 rok aresztu. Ze względu na rozstrój nerwowy Hryniewicz wypuszczony będzie tymczasowo na wolność. Oskarżony J. Drazwel z braku dowodów winy został uwolniony.

Na wiadomość o zasądzeniu Wardeina, matka jego, siedząca w audytorjum, zemdlą. Obrońca Wardeina postawił wniosek o tymczasowe wypuszczenie go na wolność a to ze względu na niedawną śmierć ojca i chorobę matki. Trybunał po naradzie postanowił wypuścić Wardeina na wolną stopę za kaucją 1000 zł.

KUPIONY ZNACZEK F. O. M. TWORZY MILJONY, POTRZEBNE NA BUDOWĘ POLSKICH OKRĘGÓW WOJENNYCH.

w kopalni Matylda po 9-dniowych wysiłkach dotarła do zwłok jednego z zasypianych górników, Bernarda Sowwy. Poszukiwania drugiej ofiary wypadku górnik Stefana Skuteli trwają nadal.

Śmierć w kopalni. Na nieczynnej kopalni „Karol” w Zagórz, wydarzył się tragiczny wypadek. Zwały węgla zasypały Tomasza Kołodziejczyka, który wydobywał węgiel na własny użytek. Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej zdołano wydobyć nieszczęśliwego z pod gruzów już martwego.

Zamknięcie komunistycznej organizacji. Z polecenia starostwa grodzkiego władze zlikwidowały oddział wileński stowarzyszenia żydowskiego „Agroid” i opieczętowały akta dotyczące jego działalności.

Niemcy godzą się na rokowania nad ustaleniem pokoju.

Berlin, 16 II. (PAT). Niezwykle ciekawą interpretację ogłoszonej wczoraj odpowiedzi niemieckiej daje urząd Dyplomatisch-Politische Korrespondenz, stwierdzając, że ma ona charakter pozytywny i wyraża zgodę Niemiec na przedstawiony im program rokowań, a nawet jest ogólnym wstępem do właściwych rokowań, które mają się obecnie rozpocząć. Odpowiedź niemiecka nie zawiera sformułowań sprecyzowanych, podobnie jak i komunikat londyński. Rząd Rzeszy przyrzekł zbadać wysunięte w tym komunikacie propozycje, uwzględniając dwa punkty widzenia: utrzymanie pokoju, oraz specjalne niemieckie wymogi bezpieczeństwa. Oba punkty

hędą musiały być uwzględnione w każdej fazie przyszłych rokowań. W sprawie paktu wschodniego Niemcy wypowiedziały się już w dniu 8 września ub. r. Odpowiedź francuska nie ująłwniła Niemcom nic nowego, wobec czego rokowania nad stanowiskiem Niemiec muszą być jeszcze kontynuowane.

O stosunku Niemiec do Ligi Narodów „D. P. Korrespondenz” pisze, że jest ono dobrze znane. Zmiana stanowiska mogłaby nastąpić dopiero wówczas, gdyby zostały usunięte powody, które skłoniły Niemcy do wystąpienia z Ligi Narodów.

Porozumienie angielsko-francuskie w najważniejszych kwestiach zasadniczych polityki europejskiej spotkało się w Niemczech z żywym zadowoleniem.

Gorączka w świetle najnowszych badań i sposoby jej zwalczania.

Podniesienie ciepłoty ciała u człowieka, czyli tak zwana popularnie gorączka, jest jednym z tych objawów, który może świadczyć o pewnych procesach chorobowych zachodzących w ustroju człowieka. Wychoząc z najnowszych badań wiedzy lekarskiej, gorączka jest ochronnym odczynem chorego organizmu w walce z przyczynami, wywołującymi podniesienie ciepłoty. Pragnąc tedy zwalczać gorączkę, należy raczej przeciwdziałać pewnym towa-

rzyszącym jej objawom, jak: bóle głowy, niepokój, przyspieszona czynność serca i t. p., nie osłabiając równocześnie, lecz wzmagając siły obronne organizmu.

Do zwalczania gorączki nadają się zupełnie, dzięki swemu składowi chemicznemu, tabletki Tegal, będące zarazem środkiem przeciwbólowym, przeciwréumatycznym i przeciwartretycznym. Tegal jest dobrym środkiem przeciwgorączkowym. 596

Votum zaufania dla rządu Flandin uchwaliła Izba Deputowanych.

Paryż, 16 II. (PAT). Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Izby Deputowanych zgłoszone zostały 4 wnioski, dotyczące bezrobocia i wniosek dep. Laurent Eynaca i Delbosa o wyrażenie rządowi votum zaufania i przyjęcie do wiadomości jego deklaracji, a odrzucający wszelkie poprawki, wysunięte przez opozycję.

Głos zabrał prem. Flandin, który stwierdził, że wprawdzie jest za zapewnieniem bytu przedewszystkiem robotnikowi francuskiemu, ale trzeba pamiętać, że wraz z wyjazdem każdego robotnika obcego zmniejsza się siła kupna. Są trzy główne sposoby walki z bezrobociem: 1) szerokie udzielanie zasiłków, 2) zmniejszenie liczby godzin pracy, 3) wielkie roboty publiczne. Polityka wielkich robót tylko w 1/3 zmniejszy ciężar bezrobocia, a zwiększy w 2/3 ciężary długów państwa i trudności zrównoważenia budżetu. Zmniejszenie liczby godzin pracy jest również trudne do przeprowadzenia w praktyce. Premier zwrócił się do Izby z apelem o jedność, a zarazem z apelem tym zwrócił się do całego narodu. Flandin postawił kwestję zaufania, wyrażając chęć, by nie było to zaufanie doraźne, lecz stałe, gdyż razem z Izbą rząd musi odbyć długą drogę prowadzącą nad przepaścią.

W głosowaniu Izba uchwaliła votum zaufania dla rządu 444 głosami przeciwko 124.

Program radiowy.

Niedziela, 17 lutego.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Łodzi. 11: Płyty. 11.57: Sygnał czasu. 12.15: Poranek muzyczny. 14: Uroczystość 5-lecia Rozgłośni Łódzkiej. 15: Pogadanka. 15.15: Płyty. 15.25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka listna. 16: Recytacja prozy. 16.20: Recital śpiewaczy. 16.45: Opowiadanie dla dzieci. 17: Muzyka do tańca. 17.50: Odczyt. 18: Słuchowisko. 18.45: Odczyt. 19: Muzyka polska. 19.50: Feljeton aktualny. 20: „Na wesołej lwowskiej fali”. 20.30: Dziennik wieczorny. 20.40: Wiad. sport. 20.55: Skrzynka techniczna. 21.10: Koncert reklamowy. 21.30: Trans. z Budapesztu. Wieczór operetek węgierskich. 23.05: Płyty.

Poniedziałek, 18 lutego.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonna. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja niemieckiego. 17: Recital śpiewaczy. 17.35: Płyty. 17.50: Pogadanka. 18: Odczyt. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Opowiadanie dla dzieci. 19: Audycja żołnierska. 19.25: Komunikat Zw. Strzel. 19.30: Feljeton. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert kapeli ludowej. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Opera „Lohengrin” w ujęciu C. Nahlke. 23.05: Muzyka taneczna.

ZE ŚWIATA.

Katastrofa lotnicza. Kolo Messyny uległ katastrofie hydroplan brytyjski, lecący z Neapolu na bazę lotniczą na wyspie Malcie. W samolocie znajdowało się 9 osób, w tym jeden oficer i jeden pasażer. Wśród szczątków samolotu znaleziono dotąd trzy zwłone trupy. Dotychczas brak wiadomości o losach dalszych ofiar, oraz o szczegółach katastrofy.

Grypa w Turcji. Epidemia grypy, która niedawno wygasła, wybuchła nagle z większą siłą. Wszystkie szkoły zostały zamknięte na 10 dni. Przedstawienia w teatrach i kinach zostały zawieszone.

Pożar okrętu. Argentynski okręt naftowy „Del Valle” spłonął w porcie Buenos Aires. Dwóch marynarzy poniosło śmierć w płomieniach. Kilku odniosło ciężkie rany.

Zmiany w wojsku i administracji jugosłowiańskiej.

Białogród, 16 II. (PAT). Rząd Jewticia usuwa w dalszym ciągu ze stanowisk państwowych wyższych urzędników, zastępując ich ludźmi zaufanymi. Ostatnio zaszły zmiany na stanowiskach kilku prezydentów miast w resorcie wojskowym i w sztabie głównym. Oczekiwane są dalsze zmiany personalne w administracji państwowej.

Białogród, 16 II. (PAT). Stronnictwo narodowe jugosłowiańskie, do którego należeli prawie wszyscy posłowie rozwiązanej obecnie izby, postanowiło że nie weźmie odpowiedzialności za złamanie jednolitego frontu narodowego i nie wystawi listy swych kandydatów w zbliżających się wyborach.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Marne wyniki naszych narciarzy. W Szczyrbskim Pleso odbył się bieg narciarski na 18 km. do kombinacji, w ramach wielkich zawodów FIS. Ukończył bieg 194. 1) Finlandczyk Karpinen 1:27:50, dalsze trzy miejsca Norwegowie Hagen 1:28:45, Hoffsbaken 1:31:47 i Westad 1:32:55. 5) Szwed Matsboj, 6) Niemiec Motz. Z Polaków Górski zajął 23 m. Berych 34, Wawrytko 60, Br. Czech 71, a St. Maruszar 93. miejsce.

Klasyfikacja biegu narciarskiego na 18 km. do kombinacji przedstawia się nast.: 1) Hagen (Norweg) nota 240 pkt., 2) Hoffsbaken (Norwegia) nota 225 pkt., 3) Motz (Niemcy) 214 pkt. Polacy zajęli dalsze miejsca. Pierwszym był Górski na 10 m. nota 178 pkt., Wawrytko na 28, Br. Czech i Heratyk na 33 i 34 miejscu.

Drugi etap marszu huculskiego szlakiem II. Brygady Legionów odbył się na odcinku Rafałowa—Jabłonica. Trasa wynosiła 31 km. Na mecie obecny był I. wice-min. spraw wojsk. gen. Kasprzycki, oraz liczna generalicja, wyżsi oficerowie i tłumy turystów. Wyniki: W kategorii patroli cywilnych 1) Zw. Rezerwistów Izdebnia 3:13:3, 2) Z. S. Bystra 3:18:30, 6) Zw. Rezerwistów Lwów 3:39. Po pierwszych 2-ach dniach prowadzi 1) Zw. Rezerwistów Izdebnia, 2) Zw. Strz. Bystra. W patrolach wojskowych 2 psp. i 4 psp.

Mecz bokserski Czarni—Rekord. W niedzielę dnia 17 bm. o godz. 17 odbędą się zawody bokserskie między drużynami I.

LKS. Czarni a ZKS. Rekord. Mecz wzбудza tem większe zainteresowanie, że Czarni wystąpią na ringu po dłuższej przerwie. Zawody odbędą się w hali sportowej, przy ul. Jabłonowskich. Ceny wstępu niskie.

W dalszym ciągu międzyszkolnego turnieju hokejowego drużyna Gimn. IX. pokonała Gimn. XI. 1:0 (1:0, 0:0). Bramkę strzelił Zgóralski.

Campbell przed atakiem na rekord świata. Malcolm Campbell, który zaatakuje wkrótce rekord światowy, swój własny, wynoszący 272 mile na godzinę, poraz pierwszy prowadził wczoraj swój nowy wysięgowy wóz „Niebieski Ptak”, uzyskując na torze 200 mil/g.

Tokio — miastem olimpijskim w roku 1940. W sportowych kołach włoskich utrzymuje się wiadomość, że, ponieważ Japonia obchodzi w roku 1940 rocznicę 2600 lat istnienia swojej państwowości, przeto Włochy byłyby skłonne zgodzić się na wyznaczenie stolicy Japonii, Tokio, jako miasta olimpijskiego w roku 1940. Decyzję swą w tej sprawie uzależniają Włochy jednak od tego, czy Międzynarodowy Kongres Olimpijski, który zbiera się w Oslo w dniu 26 bm., przyzna Rzymowi organizację igrzysk w r. 1944.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

P. G. WODEHOUSE.

Niedyskrecje Archibalda.

Pan Brewster zatrząsł się cały. Ta obelga była niewybaczalna. Gdyby zakwestjonowano jego pochodzenie, przywrócono go w walce, miażdżąc mu oblicze obcasami, to jeszcze istniałaby możliwość polubownego załatwienia sprawy. Lecz uwaga tego rodzaju o jego hotelu, wyłączała jakiegokolwiek bądź porozumienie.

— Wobec tego — odrzekł sztywno — muszę pana prosić o wyprowadzenie się stąd.

— No chyba! Nie chciałbym pozostawać w tej podłej dziurze ani chwili dłużej.

Pan Brewster odszedł, a Archie napadł na kasjera, żądając natychmiastowego wystawienia rachunku. Wogóle miał zamiar opuścić hotel tego ranka, choć przeornie zataił ten fakt przed panem Brewsterem. Jeden z listów polecających, jakie przyniósł ze sobą z Anglii, był do niejkiej pani van Tuyl, która odpisała nań, zapraszając go do swojej letniej rezydencji w Miami. Zdecydował udać się tam niezwłocznie.

— W każdym razie — rozmyślał Archie po drodze na stację — jedna rzecz jest pewna. Noga moja tu więcej nie zostanie.

Ale niczego nie można być pewnym na tym świecie.

ROZDZIAŁ II.

Zdumienie pana Brewstera.

Pan Daniel Brewster siedział w swoich prywatnych apartamentach w hotelu Cosmopolis i pałac

2) luksusowe cygaro, gawędził ze swoim starym przyjaciелеm profesorem Binstead. Ktoś, spotykając pana Brewstera jedynie w hallu hotelowym, byłby zdziwiony, widząc go na tle ulubionego saloniku, który zupełnie nie pasował do jego surowo-skromnego zewnętrznego wyglądu. Daniel Brewster miał swoją manję. Parker, jego lokaj, określał go z francuska jako „konesera”. Artystyczny smak właściciela Cosmopolisu istotnie wyróżniał ten zakład z pośród innych nowojorskich hoteli. Pan Brewster sam wybierał obicie do sali jadalnej i liczne obrazy porozwieszane we wszystkich pokojach. Poza tem był namiętnym zbieraczem rozmaitych cennych przedmiotów, które profesor Binstead, mający te same upodobania, ukradłby mu bez najmniejszego wahania, gdyby tylko nadarzyły się sprzyjające potemu okoliczności.

W danej chwili profesor, drobny człowieczek w średnim wieku, noszący oprawne w szykret okulary, wędrował po pokoju, wypatrując błyszczącymi z poządlności oczyma znajdujące się tam skarby. W kącie, Parker — poważny, chudy osobnik — pochylał się nad ogrzewaczem, w którym przygotowywał dla swojego pana i jego gościa skromny południowy posiłek.

— Brewster — zawołał profesor Binstead, zatrzymując się przy kominku.

Pan Brewster zwrócił na niego uśmiechnięte spojrzenie. Był właśnie w doskonałym usposobieniu. Przeszło dwa tygodnie upłynęło od czasu jego targu z Archie'm i zapomniał już o tym przykrym incydencie. Od tej pory wszystko się układało dlań pomyślnie. Tego dnia zdołał zrealizować dawno wymarzony projekt, zakończając pertraktacje o ku-

pno miejscowości podmiejskiej, gdzie zamierzał wybudować nowy hotel. Lubił wznosić hotele. Poza Cosmopolisem posiadał jeszcze zakupiony poprzedniego roku letni hotel w górach i nosił się z myślą udania się do Anglii w celu nabycia hotelu w Londynie. Ale to była jeszcze daleka przyszłość. Tymczasem koncentrował wszystkie swoje myśli na ostatnio przeprowadzonej transakcji. Dużo miał w związku z tem kłopotów i zachodu, ale rezultat był wysoce zadawalający.

— Co takiego? — zapytał.

Profesor Binstead wziął do ręki niedużą porcelanową figurkę delikatnej roboty. Przedstawiała ona wojownika z nieokreślonej epoki, nacierającego z podniesioną włócznią na wroga, który, sądząc z uradowanej fizjonomji wojownika, nie musiał być groźny.

— Skąd to dostałeś?

— To? Mawson, mój agent, znalazł go w jakimś małym sklepiku we wschodniej dzielnicy.

— A gdzie jest taka druga? Tych figurek powinno być dwie. One zawsze stanowią parę. Pojedynczo nie mają żadnej wartości.

Oblicze pana Brewstera zachmurzyło się.

— Wiem o tem — odparł krótko. — Mawson szuka tej drugiej wszędzie. Jeślibys ją gdzie odkrył, to kup ją na mój rachunek.

— Musi przecież gdzieś być.

— Właśnie. Gdybyś ją znalazł, nie troszcz się o koszt. Zapłać każdą cenę.

— Będę o tem pamiętał — rzekł profesor Binstead. — Ale sądzę, iż powinienś wiedzieć, że to cię może grubo kosztować.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VIII. Km. 822/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1935 o godzinie 9-tej przed południem w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w parterze w sali III. biuro 7 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości obj. whl. 4562/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, stanowiącej własność dłużnika Stanisława Ignacego 2 imion Lamersa. Nieruchomość obj. whl. 4562/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położona jest przy ul. Potockiego 107 u zbiegu ulic Potockiego i tzw. Lewickiego. Obejmuje parcelę gruntową I. kat. 8197, o powierzchni 563 m kw., na której wznosi się dom mieszkalny, murowany, wolno stojący, częściowo II. szczebiowolipiętrowy, podpiwniczony. Realność powyższa wyposażona jest w kompletną instalację wodociagową, elektryczną krytą, kanalizację przygotowaną do podłączenia z kanałem miejskim, ustępową itp. Nieruchomość oszacowana została na sumę 70335 zł., cena zaś wywołania wynosi 52.751 zł. 25 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 7.033 zł. 50 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w parterze sala Nr. III. biuro 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 9 stycznia 1935. 706K

I. Km. 1332/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Dnia 25 marca 1935 o godzinie 11-tej przed poł. w biurze Nr. 7. S. III. Sądu grodz. miej. we Lwowie, odbędzie się na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja realności obj. whl. 4802/I. ks. gr. gm. m. Lwowa pod l. kons. 2518 1/4 przy ulicy Własna Strzecha I. orj. 14, stanowiącej realność jednopiętrową wraz z parcelą budowlaną I. kat. 6929 o powierzchni 1.000 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami zł. 42.806. Najniższa oferta zł. 21.403. Do realności whl. 4802/I. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi, muszle, wanny, piecyki gazowe, lampy elektryczne, umywalki w łazienkach itp. oszacowane na 2.306 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Akta odnośnie przeglądać można u komornika rewiru I. Sądu grodz. miej. we Lwowie przy ul. Akademickiej 24, I. p.

Wilhelm Klarenbach
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, dnia 1 lutego 1935. 711K

II. Km. 173/34/44. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Dnia 3 kwietnia 1935 o godz. 9 przed poł. w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, sala II. w biurze Nr. 1, przy ul. Sądowej w parterze odbędzie się publiczna licytacja realności objętej wyk. hip. I. 1235/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, Dzielni. I. składającej się z parc. bud. lkat. 4724, położonej przy ul. Lwowskich Dzieci 3, I. konskr. 1252 1/4 o powierzchni 390 kw. m. Na tej parceli budowlanej stoi III. piętrowy dom murowany z cegiel, kryty blachą, rozmiaru 13,67x12,70 mtr. oraz III. piętrowy budynek oficynowy rozmiaru 15,41x5,00 m., częściowo podpiwniczony. Powierzchnia zabudowana budynkiem głównego wynosi 173,61 kw. m., zaś budynku oficynowego 71,35 kw. m. Dom czynszowy, posiada instalację światła elektrycznego i wodociagową i jest skanalizowany. Komfort. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 112.833 zł. 16 gr., zaś najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 56.416 zł. 58 gr. Do realności obj. whl. 1235/I. ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależności opisane bliżej w protokole oszacowania z 25 lipca 1934 II. Km. 173/34 oszacowane na 800 zł. Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze komornika przy ul. Kraszewskiego 5, zaś na trzy tygodnie przed terminem licytacyjnym w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej, w biurze Nr. 1 w parterze. Takie prawa, wobec których

niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, dnia 4 lutego 1935. 730K

VIII. Km. 2514/34. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 1-go marca 1935 o godzinie 9.45 we Lwowie przy ul. Potockiego 58 sprzeda przez publiczny przetarg następujące przedmioty: sprzęty domowe, obrazy, fortepian „Bösendorfer” itp., a następnie tego samego dnia o godz. 13.45 w kancelarii adw. Dr. Nieświatowskiego przy pl. Smolki 5: parę butonów brylantowych. Przedmioty wymienione na sprzedaż można obejrzeć na pół godziny przed przetargiem.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, dnia 12 lutego 1935. 736K

VII. Km. 1424/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego we Lwowie rewiru VII. we Lwowie Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 1c na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 kwietnia 1935 o godzinie 12-tej we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim ul. Sądowa 7 w sali III. biuro Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Maurycego i Jetti Reichów nieruchomości obj. whl. 912/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie położonej przy ul. św. Pawła L. orj. 2 L. konkr. 413 4/4 składająca się z pgr. lk. 6498/2 o pow. 338.50 m kw., na której stoi jednopiętrowy dom z poddaszem i znajduje się ogród owocowy. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 41.573, cena zaś wywołania wynosi zł. 31.179 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4157 gr. 30. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i do przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 sala Nr. III. biuro Nr. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, dnia 18 stycznia 1935. 721K

I. Km. 1990/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go obwieszcza, że dnia 20 marca 1935 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego L. 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 656 gm. Biłohorszcze, składającej się z parc. bud. 281 i parc. gr. 839/2 z domu mieszkalnego, oficyn i przynależności, położona w Lewandówce przy ul. Szewczeni 11. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 7.407 zł. 87 gr. Cena wywołania wynosi kwotę 5.555 zł. 91 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wołański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.
Lwów, dnia 18 stycznia 1935. 735K

X. Km. 386/34. Strona zobowiązana Stefanja Górszczyk zameżna Niedźwiałowska, zastąpiona przez kuratora Dr. S. Wandsteina adwokata w Krakowie, ul. Karmelicka 18. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej inż. Wiktora Sielawy w Kryniczy odbędzie się 25 marca 1935 o godzinie 12 w południe, w biurze Nr. 44 Sądu grodzkiego w Krakowie przy ul. św. Jana 22 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XVIII Warszawskie lwh. 128 złożonej z parceli lkat. 256/1 ogród o obszarze 3 ar. 64 m kw. czyli 101.20 sążni, z parceli lkat. 254

o obszarze 3 ar. 83 m kw. czyli 106.50 sążni i parceli lkat. 255 o obszarze 1 ar. 36 m kw. czyli 37.80 sążni łącznie 8 ar. 83 m kw. czyli 245.50 sążni, na których stoi dom drewniany z gankiem kryty papą, a położony przy ul. Zytniej L. 12 z oficyną drewnianą również papą kryta. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 22.400 zł. Najniższa oferta 11.200 zł. Do realności tej należą następujące przynależności: szopa drewniana z wychodkiem i pompą drewnianą oszacowana na 159 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadium 2.240 zł. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupna przejrzeć w sekretarjacie wyżej powołanego Sądu w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru X.
Kraków, dnia 13 lutego 1935. 738K

Km. I. 191/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Tadeusz Bernacki Rew. I. w Tarnopolu, ul. Ujejskiego 3, na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 22 lutego 1935 (nie później niż w dwie godziny) w Chodackowie małym odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości należących do Izzydora Lindera i Hermana Lindera w Chodackowie małym i składających się: z 1 biurka jasnego, 1 kilimu, 1 otomany, 1 szafy ciemnej, 1 komódki jasnej, 1 stołu, 1 nocnego stolika, 1 siodła, 1 stelara pod lustro, 6 krów, 1 kłacz, 1 konia kasztana, 1 konia gniade-go, 1 buhaja, 1 konia karego lat 9, oszacowanych na łączną kwotę 1100 zł. na zapokojenie wierzytelności Natana Pakieta w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, dnia 14 lutego 1935. 742K

IX. Km. 1595/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 marca 1935 o godz. 9 we Lwowie, ul. Jakóba Strzemię Nr. 14 odbędzie się na wniosek Gustawa Barona i Markusa Schmerlera 1-sza licytacja nieruchomości, składających się z urządzenia domowego, zegara, aparatu radiowego, 2 ubrań i 19 tomów encyklopedji powsz. przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, dnia 13 lutego 1935. 741K

FIRMY.

II. Firm. 345/34. A. V. 384 Do ts. rejestru handlowego Oddział „A” wpisano: Dzień wpisu: 6 czerwca 1934 r. Firma: Fabryczny skład skór H. Beckmann i spółka. Siedziba: Kraków. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel skórami surowymi i przerobionymi. Posiadacze firmy: Henryk Beckmann w Krakowie, ul. Smoleńska L. 27 i Cyla Landerer w Krakowie, ulica Nadwiślańska L. 1. Prawo reprezentowania spółki przysługuje spółnikowi Henrykowi Beckmannowi, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub stampilą wyciśniętem brzmieniem firmy umieści swój podpis. Spółka rozpoczęła swoją działalność w dniu 1 marca 1934 r. Wpisano na podstawie umowy spółki z daty: Kraków, 7 marca 1934, oraz podania z 12 marca 1934 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 17 maja 1934 r. 733

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 22/34. Andrzej Dmytryk, syn Jana i Marji z Capów ur. 21 marca 1875 r. w Sekowej Woli zginął na wojnie światowej w r. 1916 jako były żołnierz armii austriackiej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego Andrzeja Dmytryk z Sekowej Woli.

Sąd Okręgowy w Jasle.
Wydział Zamiejscowy.

W Sanoku, dnia 27 grudnia 1934. 709

T. 92/34. Izzydor Rubczyński, syn Jana w Borszczowie, żołnierz b. armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Wintera w Czortkowie do dnia 15 maja 1935.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 23 października 1934. 683

T. 91/34. Jakób Słoić, syn Dmytra z Byczkowic jako żołnierz byłej armji ukraińskiej zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Hrynyczyszyna w Czortkowie do dnia 1 kwietnia 1935.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 18 września 1934. 682

T. 90/34. Iwan Hnatur, syn Józefa z Monasterzysk, zmarł jako żołnierz byłej armji ukraińskiej w roku 1920. Celem ustalenia dowodu śmierci wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 1 marca 1935.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 2 listopada 1934. 681

T. 86/34. Józef Stelmach, syn Teodora z Kocubinie, jako żołnierz b. armji ukraińskiej zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 lipca 1935.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 6 grudnia 1934. 680

T. 82/34. Antoni Urban, syn Józefa z Magorzanki, jako żołnierz armji polskiej zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Krokowskiego w Czortkowie do dnia 1 maja 1935.

Sąd Okręgowy.
W Czortkowie, dnia 25 sierpnia 1934. 679

T. 80/34. Maciej Pławucki, syn Antoniego z Siemakowic, żołnierz armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 31 marca 1935.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 6 września 1934. 678

T. 79/34. Karpo Bas, syn Jana z Uhrynii, żołnierz b. armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Hrynyczyszyna w Czortkowie do dnia 10 marca 1935.

Sąd Okręgowy.
W Czortkowie, dnia 23 sierpnia 1934.

T. 77/34. Piotr Pyłypczuk, syn Matwija z Paniowic, jako żołnierz b. armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 1 kwietnia 1935.

Sąd Okręgowy.
Czortków, dnia 21 września 1934. 676

T. 76/34. Michał vel Mikołaj Czerwony z Kalinowszczyzny wyjechał do Kanady 1 od roku 1922 nie dając znaku życia. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Mgra Berklaua adw. w Czortkowie do dnia 15 września 1935.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 23 sierpnia 1934. 675

T. 75/34. Dmytro Baranyk, syn Petra z Kobylówłok wyjechał w roku 1910 do Ameryki i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Mgra Berklaua adw. w Czortkowie do 15 sierpnia 1935.

Sąd Okręgowy.
W Czortkowie, dnia 31 lipca 1934. 674

T. 74/33. Stefan Pańczuk z Białego Potoka jako żołnierz b. armji ukraińskiej zmarł w roku 1919. Celem ustalenia dowodu śmierci wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 31 grudnia 1934.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 6 września 1934. 673

T. 73/34. Marcin Klimowski s. Jana z Słobudki janowskiej, jako żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 31 marca 1935.

Sąd okręgowy.
Czortków, 8 września 1934. 672

Sygn. akt. I. 17/34. Franciszek Kot, ur. 14 września 1897 w Niebieszczańcach zginął w roku 1926 w czasie pobytu w Ameryce. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie za zmarłego Franciszka Kota.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Sanoku, dnia 17 kwietnia 1934. 702

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Lwowski.
L. OA. 5/25 ex 1935.
We Lwowie, dnia lutego 1935.

OGŁOSZENIE.

Chajem Benzion Ehrlich, syn Schyji Ehrlicha i Dwory z Altmanów, urodzony 21 sierpnia 1905 w Gródku Jagiellońskim urzędnik prywatny w Boryslawiu wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Ehrlich na nazwisko Altman.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw jej uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Za Wojewodę:

Kwaśniewski wr.

Naczelnik Wydziału. 739

ADMINISTRATOR rolnodolny wyszukuje najbardziej powikłane interesa dużego majątku, najlepsze referencje, duże stosunki, fachowa rachunkowość, A. Nosałowski, Bieganów p. Secemin. 557

